

Czasowniki odnoszące się do obraźliwych aktów mowy w historii polszczyzny

Słowa kluczowe: obraźliwe akty mowy, czasowniki mówienia, leksykologia historyczna.

<https://doi.org/10.31286/JP.00467>

Inwektywa w polityce, hejt w Internecie, nieetykietalne wypowiedzi nastolatków kierowane pod adresem rodziców, nauczycieli lub rówieśników to zjawiska od lat analizowane przez filologów, socjologów, politologów, psychologów i pedagogów. Ostatnio jednak znacznie wzrosła liczba publikacji poświęconych agresji¹ (por. Siemieniecki i in. 2020). Uznaje się ją za właściwą człowiekowi od zawsze i definiuje jako funkcję złożonej interakcji wrodzonych skłonności i reakcji wyuczonych (Aronson 1987: 166). Chodzi o posługiwanie się bodźcami szkodliwymi dla atakowanej osoby, wywołującymi u niej strach, poczucie krzywdy lub odrzucenie uczuciowe (Buss 1961, za: Farnicka i in. 2016: 33). Akty agresji (w tym również słownej) mają więc na celu wyrządzenie komuś szkody lub przykrości (Aronson 1987: 162). Psycholodzy społeczni twierdzą, że tego typu zachowania przyczyniają się do zredukowania napięcia nadawcy, co najprawdopodobniej przesądza o ponadczasowości i masowości agresji.

Do referowania agresji słownej używane są m.in. czasowniki mowy (*verba dicendi*). Nazywane są one „konstytuantami zdań opisujących werbalną komunikację” (Kleszczowa 1989: 17) lub „konstrukcjami opisującymi akt mowy” (Kleszczowa 1985). W niniejszym artykule zamierzam omówić *verba dicendi*, które są związane z obrażaniem odbiorcy. Należą one do pola tematycznego „Wypowiedź” i jednocześnie do jednego z dwóch pól: „Konflikt” lub „Moralność” (por. SPJS).

Verba dicendi już niejednokrotnie były opisywane przez językoznawców. Znane są tu zarówno ujęcia ogólne o charakterze diachronicznym (Kleszczowa 1989, 1990) lub synchronicznym (Kozarzewska 1990), jak i opracowania bardziej szczegółowe, odnoszące się do konkretnych tekstów lub zespołów tekstów (por. m.in.: Duraj-Nowosielska 2007; Kierkowicz 2011; Kwapien 2016, 2017; Czekańska 2017).

Jak wspomniałam, grupę czasowników mowy – niezwykle liczną w każdym okresie dziejów polszczyzny – ograniczam do jednostek opisujących językowe akty obrażania odbiorców,

* malgorzata.dawidziak-kladoczna@uwr.edu.pl; ORCID: 0000-0003-3602-2722

1 O ujęciach z zakresu pedagogiki i psychologii wspominają m.in. Bronisław Siemieniecki, Lidia Wiśniewska-Nogaj, Wioletta Kwiatkowska (2020). Socjologiczny punkt widzenia prezentuje opracowanie Henryka Pietrzaka (2000). Problemem agresji słownej zajmowali się też językoznawcy. Poza licznymi artykułami powstały dwie monografie: Marii Peisert (2004) i Bożeny Taras (2013).

które cechują się zdolnością do ubliżenia komuś lub znieważenia kogoś. Działania werbalne nazywane za ich pomocą mają charakter ekspresywny, obraźliwy, a nierzadko również wulgarny.

Każdy z omawianych przeze mnie czasowników może tracić zdolność referowania aktu mowy, co w ogóle charakteryzuje *verba dicendi* (Kleszczowa 1989: 19). Same definicje słownikowe nie przesądzają o tym, że czasownik w każdym użyciu odnosi się do aktu komunikacji. Niektóre czasowniki w jednych kontekstach mogą referować zdarzenia werbalne, w innych zaś nie mają takich właściwości. Kwalifikowanie leksemu do grupy czasowników mowy odbywa się na podstawie trzech warunków: (1) występowania osobowego X-a w pozycji podmiotu, (2) możliwości uzupełnienia konstrukcji osobowym odbiorcą wypowiedzi oraz (3) wprowadzenia mowy zależnej (Kleszczowa 1989: 19). Uwzględnione tutaj leksemy mogą więc w tekście pełnić funkcję verbów *dicendi* lub nie mieć takich właściwości.

Moim celem jest ujawnienie zmienności w rozwoju języka polskiego repertuaru czasowników mowy związanych z obrażaniem. Najpierw wskażę jednostki, które funkcjonują od czasów najdawniejszych w niezmiennym znaczeniu. Następnie przedstawię te czasowniki, których istnienie potwierdzono w dobie staropolskiej, ale w dalszych etapach rozwoju polszczyzny zupełnie wycofały się one z użycia albo zaszły w nich istotne zmiany semantyczne. Omówię też czasowniki, które pojawiły się w polszczyźnie po XV wieku. Część z nich to swiste efemerydy językowe, ponieważ nie dotrwały do naszych czasów, inne z kolei z powodzeniem przyjęły się w polszczyźnie i używane są również w XXI wieku.

Ekscerpcję materiału zaczęłam od SPJS. Interesowała mnie leksyka klasyfikowana w grupach: 2.4.4.2. Wypowiedź, 2.4.3.1. Moralność lub 2.4.3.6. Konflikt. Ponieważ we wspomnianym opracowaniu wykorzystano artykuły hasłowe zawarte w SSTp, w dalszej części artykułu, analizując staropolskie znaczenia czasowników, będę odwoływała się właśnie do tego źródła. Losy zgromadzonych w ten sposób jednostek lekсыkalnych śledziłam w słownikach rejestrujących polszczyznę kolejnych dób i okresów dziejów polszczyzny: SPXVI, ESXVII, L, SW, SJPDOR i WSJP PAN². Niektóre z tych słowników traktowałam jako źródło dodatkowego materiału, ponieważ wybierałam z nich kolejne jednostki lekсыkalne uwzględnione w artykule hasłowym w sekcji „Synonimy”. Materiał współczesny zgromadziłam ponadto ze SPP z pola tematycznego: 2. Człowiek i inni ludzie – 2.3. Stosunki międzyludzkie – 2.3.6. Mówienie – werbalne formy kontaktu.

Szczegółowe omówienie materiału powinno zostać poprzedzone kilkoma uwagami. Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że w wypadku niektórych czasowników czynność obrażania musi wiązać się jednocześnie z czynnością mówienia, ale w wypadku innych obrażanie nie musi realizować się w aktach werbalnych. Do tej ostatniej grupy należą m.in. takie wyrazy jak: *deptać*, *plugawić*, *poniżyć*, *podlić* i *skalać*. Jeśli chodzi o strukturę semantyczną niektórych wyrazów, nie tylko akt mowy jest fakultatywny, ale również czynność obrażania, co potwierdza np. definicja *karcić* zamieszczona w WSJP PAN ‘wyrażać niezadowolenie z czyjegoś niewłaściwego postępowania, słowami, spojrzeniem lub w inny sposób’. Wynika z niej, że karzenie może być pozawerbalne, a owo wyrażenie niezadowolenia nie zawsze musi wiązać się

2 W sytuacji, gdy dane hasło nie zostało zarejestrowane w WSJP PAN, ekscerpowałam je z USJP.

z obrażaniem. Poza tym rozwój semantyczny czasownika niekiedy sprowadza się do tego, że nadal oznacza on agresję, ale już niekoniecznie językową (por. np. *szturmować* ‘przypuszczać szturm; atakować, nacierać’ SJPDoR).

1. Czasowniki, które funkcjonują od czasów najdawniejszych do dziś

W tej grupie znajdują się wyrazy, które od doby staropolskiej do dziś odnoszą się do agresji językowej:

fukać, ganić, łajać, naigrawać się, naśmiewać się, obrazić, obrażać, oskarżać, ośmiać, potwarzać, przyganiać, przyganić, przymówić, szczekać, urazić, urażać, urągać, uwłaczać, wyzywać, zganić, zhańbić/zgańbić, złajać, złorzeczyć.

Tylko nieliczne z wymienionych wyrazów przeszły niewielką ewolucję znaczeniową. Przykładem może być czasownik *przyganiać*. Wydaje się, że komunikowana przez niego intensywność agresji maleje z biegiem wieków – por. m.in.:

‘bluźnić, urągać’ (SstP), ‘wypominać, zarzucać, źle oceniać, ganić, oskarżać’ (SPXVI), ‘zganić, wziąć za złe, przymówić, ganiąc wymówić’ (SW), ‘wyrażając niezadowolenie, formułować liczne wypowiedzi na temat czyjegoś postępowania lub sytuacji, w której ta osoba się znajduje’ (WSJP PAN).

Większość czasowników zaliczonych do tej grupy to wyrazy nienacechowane stylistycznie, niektóre jednak współcześnie funkcjonują jako potoczne (*fukać*) lub książkowe (*ganić, naigrawać się, przyganić, złajać*). W jednym wypadku odnotowałam sytuację odmienną, otóż współczesny neutralny czasownik *wyzywać* w pewnym okresie dziejów polszczyzny używany był jako wyraz pospolity (SW) lub potoczny (SJPDoR). Zdarza się też, że od czasów staropolskich nie zmieniły się znaczenia przerośnięte wyrazów, co egzemplifikuje czasownik *szczekać*. W SstP odnotowano następujące jego znaczenie potoczne: ‘kłamać, obmawiać’, które zostało potwierdzone również w późniejszych źródłach, np. w SW, SJPDoR, WSJP PAN (z kwalifikatorem *pejoratywnie*) oraz w SPP (z kwalifikatorem *grubiańskie* ‘obmawiać kogoś, oczerniać, szkalować’). Ciekawe są też losy czasownika *potwarzać*, który istnieje w polszczyźnie od czasów staropolskich do dziś, ale już od ponad stu lat odbierany jest jako archaizm, o czym świadczą kwalifikatory: *staropolski, dawny* lub *przestarzały* znajdujące się przy tym hasle odpowiednio w: SW, SJPDoR i WSJP PAN.

Niektóre formy w staropolszczyźnie wskazywały wprawdzie na zachowania agresywne, ale nie były jeszcze wyspecjalizowane do nazywania czynności werbalnych. Przykładem może być czasownik *obrażać*, który w dobie staropolskiej znaczył ‘uderzać, bić, tłuc’. Do mówienia odnosił się tylko w znaczeniu przerośniętym. Już w dobie średniopolskiej jednak w wypadku tego czasownika obok znaczenia: ‘uszkadzać, niszczyć, psuć; nadweręzać, umniejszać’ rejestrowano znaczenie: ‘znieważać, urażać, wyrządzać zniewagę, zrażać do siebie, dotykać’ (SPXVI) odpowiadające znaczeniu współczesnemu ‘słowami lub zachowaniem urażać kogoś’ (WSJP PAN).

2. Czasowniki potwierdzone w staropolszczyźnie, które w późniejszych okresach wyszły z użycia

Kilka czasowników zarejestrowanych w SStp wyszło z użycia na przełomie XV i XVI wieku:

bezczynić/bieczczynić, ganiać, oganić, nawabiać, obakać, obąknąć, odłajawać, odławać, pokłamać, porągać, psać, psiać się, uchłościć/huchłościć, uciągać, unędzić, uręgać się³, uwłózczać, wymiatać, wzłajać, znamionać, żurzyć.

Nie zostały one uwzględnione w SPXVI (lub uznano je tam za staropolskie i nie wskazano żadnego kontekstu, w którym wyrazy te pojawiłyby się po XV wieku), a także nie wystąpiły w źródłach leksykograficznych dokumentujących polszczyznę późniejszych wieków. Wyjątkiem są czasowniki *uciągać*, który znajduje się w SW, oraz *unędzić* odnotowany w L, ale ich znaczenie jest inne niż staropolskie (nie odnoszą się one do agresji werbalnej). Najprawdopodobniej związku z obrażaniem po dobie staropolskiej nie wykazywał już też czasownik *oganić*. Spotyka się go w słownikach rejestrujących polszczyznę doby średniopolskiej, lecz w innym znaczeniu.

Wprawdzie w XVI wieku funkcjonowały wyrazy: *fuczeć, przykazować* i *przeciwić się*, choć już wtedy utraciły one znaczenie związane z obrażaniem. Pierwszy z nich od XVI wieku używany był w znaczeniu ‘sumieć, huczeć’ (SPXVI), drugi – ‘dawać polecenie, nakazywać’ (SPXVI). Z kolei wyraz *przeciwić się* miał kilka znaczeń, ale żadne nie było związane z obrażaniem.

Jeśli zaś chodzi o czasowniki: *hejstać, kacerować, narzec, obnieczić* i *odłajować*, to nie pojawiają się one już w XVII wieku (żadnego nie odnotowano w ESXVII, a dwa ostatnie nie zostały uwzględnione również w SPXVI), lecz znajdują się one w słownikach rejestrujących polszczyznę późniejszych okresów z kwalifikatorami chronologicznymi, np. w SW zakwalifikowano je jako staropolskie. Natomiast wyrazy *wymiotać/wymietać/wymietać się* po raz ostatni w znaczeniu ‘wymiatać komu co, wyrzucać, zarzucać, wyrzuty lub zarzuty czynić’ zostały poświęcone w L. W późniejszych słownikach nie dokumentuje się już tego znaczenia.

Najprawdopodobniej w XIX wieku z użycia zaczęły wychodzić słowa: *bakać, zbakać⁴* i *uwłóczyć*. Rejestruje je jeszcze SWil, ale w SW zostały one opatrzone kwalifikatorem *staropolskie*. Z pewnością nie funkcjonowały już w XX wieku (brak ich w SJPDor). W XX wieku nie zostały też potwierdzone czasowniki *przegarzać* i *przegorzać*.

W źródłach leksykograficznych dokumentujących stan polszczyzny w XXI wieku nie pojawiają się również czasowniki: *naganić, nagrawać, nałajać, zesromocić* i *żurzyć się*. Słowa te jednak zaczęły wychodzić z użycia wcześniej, co potwierdza opatrywanie ich kwalifikatorami: *mało używane* w SW (np. *nałajać*) lub *dawne* w SJPDor (np.: *naganić, nagrawać, zesromocić* i *żurzyć się*). Trzeba tu wszakże zaznaczyć, że ponieważ hasło *zesromocić* nie zostało dotąd opracowane w żadnym słowniku doby średniopolskiej, trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy jego ówczesne znaczenie miało związek z obrażaniem. Natomiast wycofywanie się czasownika *naigrawać* oraz czasowników *swarzyć* i *swarzyć się* w znaczeniu ‘karcić, upominać,

3 W SPXVI odnotowano jedynie nieopracowane hasło *uręgać*.

4 Wyraz ten już w SW został odnotowany jako nieużywany.

strofować' zostało potwierdzone w dwóch słownikach: w SW odpowiednio kwalifikatorami *staropolskie* i *mało używane*, a w SJPDor kwalifikatorem *dawne*. Stosunkowo niedawno z użycia wyszły wyrazy: *pośmiewać (się)* i *sromocić*, o czym świadczy to, że odnotowano je jeszcze w SJPDor, ale nie zostały już uwzględnione w USJP i WSJP PAN.

Niektóre czasowniki, zanim przestały być używane, funkcjonowały ze znaczeniem zmodyfikowanym w stosunku do znaczenia zarejestrowanego w SStp, np. *podrzeźniać* to pierwotnie 'ubliżać, wyśmiewać', a później jego znaczenie uległo zawężeniu i odnosiło się do prześmiewczego naśladowania czyjejś mowy, np. 'przedrzeźniać, złośliwie i wyśmiewająco naśladować' (ESXVII) lub 'naśladować czyjeś ruchy, mowę itp. w celu sprzeciwiania się, drażnienia, przedrzeźniać' (SW). Słowo to pojawia się jeszcze w SJPDor z kwalifikatorem *dawne*.

Z kolei *znędzić* używane w staropolszczyźnie w różnych znaczeniach, również jako 'znievažić, zelżyć', później funkcjonowało już tylko w znaczeniu: 'doprowadzić do ostatniej nędzy, zgniebić, wynędzić, zbiedzić, uciemieżyć, zmizerować, zniszczyć, znękać, wycieńczyć' (SW). Ostatecznie słowo wyszło z użycia w XX wieku, nie jest już bowiem notowane w SJPDor, USJP i WSJP PAN. Spośród staropolskich wariantów *zrągać/zrzągać/zrzągać się* 'lekceważąco lub obelżywie o kims mówić, urągać komuś' tylko ten ostatni został uwzględniony w SW. Zgodnie z zawartymi w nim informacjami w XIX wieku miał on już nacechowanie staropolskie, a wcześniej używany był w znaczeniu 'kłócić się, swarzyć się'. Żaden z trzech wariantów nie pojawia się w SJPDor, USJP i WSJP PAN.

3. Czasowniki odnotowane w *Słowniku staropolskim*, których formy funkcjonują w polszczyźnie współczesnej, ale znaczenia związane z obrażaniem wycofały się z użycia

Niektóre ze znajdujących się w tej grupie czasowników miały kilka znaczeń w staropolszczyźnie, w tym znaczenie związane z obrażaniem, np.:

kłamać 'szydzić, przymówić się' 'powiedzieć coś przykrego, ubliżyć, szturmować/sturmować' 'obrażać kogoś, znieważać', *uciągnąć* 'ubliżyć, znieważić', *usiłować* 'szydzić, drwić z kogoś', *wymówić/wymówić/wymość* 'skarcić (słowami), złać, walać/walać się/zwalać' 'wyśmiewać się, drwić, szydzić z kogoś'.

Wymienione wyrazy funkcjonują do dziś w niektórych znaczeniach zarejestrowanych w SStp lub w znaczeniach nowych, ale już od XVI wieku nie mają zdolności do nazywania czynności obrażania. Przykładem może być czasownik *kłamać*, którego w staropolszczyźnie używano w trzech znaczeniach: 1. 'zwódzić, oszukiwać, mówić nieprawdę', 2. 'szydzić', 3. 'zartować' (SStp), tymczasem od XVI wieku pojawia się tylko jako 'mówić nieprawdę, wprowadzać w błąd świadomie lub nieświadomie' (SPXVI). Ewolucję w zakresie liczby znaczeń przeszedł też czasownik *szurmować/sturmować*, który pierwotnie funkcjonował w dwóch znaczeniach: 1. 'atakować, uderzać na nieprzyjaciela, zwłaszcza na umocnienia obronne', 2. 'obrażać kogoś, znieważać' (SStp), a w dobie średniopolskiej już tylko w jednym: 'przypuszczać szturm, uderzać szturmem, atakować' (ESXVII). W wypadku innych czasowników modyfikację znaczenia odnotowano później. Przykładem mogą być czasowniki *nagrać* i *tępić* w staropolszczyźnie

używane odpowiednio jako ‘wyszydzić, obrazić, znieważać, naruszyć powagę’ i ‘czynić zarzuty, robić wymówki, łajać, ubliżać’. Znaczenia te potwierdzono w SW⁵, ale opatrzone już kwalifikatorem *staropolskie*. Słowniki rejestrujące polszczyznę późniejszych okresów nie uwzględniają tych znaczeń.

Jeszcze dłużej w polszczyźnie funkcjonowały wyrazy: *naganiać*, *omawiać* i *wymiatać* w znaczeniach związanych z polem semantycznym „Konflikt”, a więc odpowiednio: ‘łżyć, znieważać’, ‘mówić o kimś, o czymś źle, obmawiać’ i ‘czynić zarzuty, oskarżać, wypominać’. Pierwszy sygnał wycofywania się ich z polszczyzny został zarejestrowany w SJPDor, w którym opatrzone je kwalifikatorem *przestarzały* lub *dawny*. W źródłach dokumentujących najnowszą polszczyznę wspomniane znaczenia nie zostały już odnotowane.

Odmienne wyglądają losy czasownika *obelżyć*, który choć funkcjonował w dobie staropolskiej, to dopiero od XVI wieku należy do kategorii czasowników mówienia. W SStp został opatrzonej definicją ‘zmniejszyć, złagodzić, uśmierzyć’ i zakwalifikowany do pól semantycznych „Stan zdrowia”, „Leczenie” oraz „Intensywność, nagromadzenie, częstotliwość”. Jak pisze Wiesław Boryś (SEBOR: 292), „znaczenie ‘znieważać’ rozwinęło się z niego prawdopodobnie jako początkowo kontekstowe w dawnych frazach typu *poważność łżyć* ‘powagę umniejszać, osłabiać’”. W znaczeniu związanym z agresją językową czasownik ten używany był w dobie średniopolskiej, co poświadczają SPXVI, ESXVII i L. Potem zaczął wycofywać się z języka ogólnego (w SW opatrzonej kwalifikatorem *staropolski*, a w SJPDor *dawny*), chociaż pojawia się również w XXI wieku, ale odbierany jest jako potoczny (por. WSJP PAN).

4. Czasowniki, które pojawiły się po XV wieku i funkcjonują do dziś

W kolejnej grupie znalazły się czasowniki mowy, które nie zostały odnotowane w SStp, lecz są rejestrowane w słownikach późniejszych okresów. Brak poświadczenia mówieniowego charakteru danego czasownika w dobie staropolskiej nie oznacza jednak, że nabrały one zdolności do konstytuowania aktów mowy dopiero w czasach późniejszych. Krystyna Kleszczowa (1989) zwraca uwagę na to, że dokumentowanie tego typu zmian obarczone jest ryzykiem błędu. Mimo to zostaną one odnotowane w tej pracy z zastrzeżeniem, że brak dokumentacji ich użyć w słownikach nie jest jednoznaczny z ich brakiem w języku.

Część przedstawionych wyrazów była już używana do nazwania czynności obrażania na początku doby średniopolskiej, co potwierdza SPXVI:

*dworować, gromić, kpić, krzyżać (na kogo), łżyć, natrząsać się, połajać, ofukać, ofukiwać, ofuknąć*⁶.

Niektóre wyrazy z pewnością istniały w XVI wieku (zostały zarejestrowane w SPXVI), ale wobec niekompletnych źródeł leksykograficznych (opracowanie wielu haseł nie zostało jeszcze

5 *Nagrać* w znaczeniu ‘wyszydzić’ potwierdzono też w SPXVI.

6 Czasowniki: *ofukać, ofukiwać, ofuknąć* pojawiły się w polszczyźnie w XVI wieku, jednak wyraz będący ich podstawą słowotwórczą – *fukać* – notowany był już w dobie staropolskiej. Podobną zależność obserwuje się w odniesieniu do innych formacji współdrzewnych – wyrazy podstawowe na ogół potwierdzone zostały wcześniej niż utworzone od nich derywaty prefiksalne.

zakończone) trudno jednoznacznie stwierdzić, czy ich znaczenia miały związek z aktami znieważania. Można jedynie snuć takie przypuszczenia na podstawie danych zawartych w L. Dotyczy to takich czasowników jak:

spotwarzać, spotwarzyć, szkalować, ubliżać, ubliżyć, wyszydzać, wyszydzić, zelżyć, znieważać, znieważać⁷.

Jeśli zaś chodzi o czasowniki: *nabijać się, szydzić* i *zrąbać*, to z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że w dobie średniopolskiej nie miały one zdolności do nazywania obraźliwych aktów mowy, ponieważ takiego znaczenia nie potwierdzono również w L. Pierwsze źródło leksykograficzne, które je notuje, to SW (*szydzić* i *zrąbać*) lub SJPdor (*nabijać się*).

W XVI wieku używany też był wyraz *drwić* w funkcji czasownika mówienia, ale jego pierwotne znaczenie nie było związane z obrażaniem. Zgodnie z informacjami zawartymi w SPXVI na początku doby średniopolskiej znaczył tyle co 'mówić od rzeczy, pleść, bając, gadać głupstwa'. Dopiero w XVII wieku stał się synonimem: *szydzić, kpić z kogoś, wyśmiewać się, lekceważyć* (por. SEBOR: 129).

Najwcześniej w XVII wieku do polszczyzny z kolei weszły czasowniki:

besztać, dogryzać, dogryźć, drwić, fuknąć, obgadywać, objeżdżać, plugawić, sfukać, ubliżać, ubliżyć, upodlać, zgromić.

Tylko w wypadku wyrazów: *besztać, objeżdżać, sfukać* i *zgromić* z pewnością można mówić o ich związku z obrażaniem w dobie średniopolskiej, pozostałe jednostki odnotowano wprawdzie w ESXVII, lecz haseł jak dotąd tam nie opracowano. Ciekawy jest rozwój semantyczny czasownika *burczeć*, który w XVII i XVIII wieku znaczył 'mruć z niezadowolenia, gderać, szemrać, zrzędzić' (ESXVII), a więc niekoniecznie wówczas musiał nazywać akty znieważania. Bezpośrednie odniesienie do nich zostało natomiast udokumentowane w L ('zburzyć, wyburzyć, strofować, łajać, fukać') i SW ('kogo łajać, fukać, strofować'). Chociaż znaczenie to w SJPdor zakwalifikowano jako przestarzałe, to jednak w słownikach najnowszej polszczyzny rejestrowane jest bez kwalifikatorów chronologicznych, ale z kwalifikatorem stylistycznym (np. jako potoczne w USJP).

Jeszcze później pojawiły się takie wyrazy jak:

dogadywać, karcić, skarcić, obgadać, okpić, okpiwać, oszczekać, oszczekiwać, szkalować, oszkalować, prześmiewać się, szydzić, upodlić, wykpiwać, wykpić, wyłajać, wymyślać (na kogo), wyburczeć,

uwzględnione dopiero w L, oraz:

7 Początek wyrazów *znieważać* i *znieważać* w polszczyźnie datowany jest na XVIII wiek (SEBOR: 744). *Znieważać* zostało wszakże odnotowane w edycji internetowej SPXVI (frekwencja wynosi 3), choć jak dotąd nie opracowano hasła. W L wszystkie trzy konteksty obrazujące użycie wyrazu pochodzą z XVIII wieku.

nakrzyczeć, skrzyczeć, nawymyślać, obsztorcować, podrwić, pokpić, pyskować, sobaczyć, zbesztać, zwymyślać,

które po raz pierwszy odnotowano w SW. Niektóre z tych wyrazów – *pyskować, sobaczyć* i *wyburczeć* – funkcjonują we współczesnej polszczyźnie tylko w rejestrze potocznym (por. USJP), natomiast *wyłajać* kwalifikowane jest jako książkowe (USJP). Z kolei:

ośmieszać, ośmieszyć, podkpiwać, pokpiwać, podrwiwać, podśmiewać się, przygadywać, przygadywać, rugać, zrugać, spodlić, spostonować, wyzłośliwiać się, wyzłośliwić się

po raz pierwszy uwzględniono w SJPDor. Jeśli zaś chodzi o czasownik *zjechać*, to zdolność do konstytuowania aktów mowy zaczął przejawiać dopiero w XX wieku – znaczenie ‘ostro, bezwzględnie skrytykować; zwymyślać, skrzyczeć, zbesztać kogo’ po raz pierwszy zostało odnotowane w SJPDor. Warto jeszcze wspomnieć o czasownikach *dogadać*⁸ i *pyszczyć* notowanych wyłącznie we współczesnym potocznym rejestrze polszczyzny (por. USJP).

Poza tym w omawianej grupie jest parę neosemantyzmów. Formy wyrazowe funkcjonują bowiem w polszczyźnie już od kilku wieków (czasami bywają poświadczane również w staropolszczyźnie), ale to w słownikach dokumentujących stan polszczyzny doby nowopolskiej odnotowano znaczenie związane z obrażaniem (np. *splugawiać, splugawić*), na ogół określane jako przenośne. Przykładem może być czasownik *ujadać*, który funkcjonował wprawdzie w dobach staropolskiej i średniopolskiej, lecz w znaczeniach niezwiązanych z obraźliwym aktem mowy (por.: SStp, ESXVII, L). Dopiero począwszy od SW, rejestrowane jest znaczenie przenośne tego wyrazu, co dokumentują dane wyekscerpowane ze słowników: *pog.* ‘dogadywać, pyskować, szcekać, wymyślać, docinać komu’ (SW), *pot.* ‘kłócić się, wymyślać; złośliwie, napastliwie krytykować’ (SJPDor), *pot. przen.* a) ‘kłócić się, wymyślać komuś’, b) ‘złośliwie, napastliwie krytykować’ (USJP), *pot. pejorat.* ‘krytykować kogoś lub coś, używając obraźliwych słów’ (WSJP PAN). Omawiane zjawisko można obserwować zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, co potwierdzają definicje czasowników *opluwać* i *opluć* zawarte w SJPDor ‘oczernić/oczerniać, oszkalać kogo’ oraz w WSJP PAN ‘kłamiąc, powiedzieć o kimś lub o czymś coś złego’. W źródłach rejestrujących polszczyznę wcześniejszych okresów uwzględniono tylko te znaczenia, które nie mają odniesienia do aktów mowy. Do podobnych wniosków prowadzi analiza hasła *pluć*, którego znaczenia związane z obrażaniem utrwalono jedynie w SJPDor: ‘przenośnie o wymyślaniu komu, znieważaniu kogo (najczęściej w połączeniach: pluć obelgami, wyzwiskami)’ oraz w SPP: *rub.* ‘wymyślać komuś, lżyć, oczerniać kogoś’. Tego typu neosemantyzmy często nie są jednostkami neutralnymi, opatrzone je bowiem jednym z kwalifikatorów: *potoczny* (*bluzgać, naskakiwać, nawrzucać, przejechać się*), *pospolity* (*obrabiać, obrobić, sztorcować, wsiadać, wsiąść + na kogo*) lub *rubaszny* (*nawtykać*), a nawet *wulgarny* (*opieprzyć i opieprzać*). Ponadto wiele zgromadzonych przeze mnie czasowników nacechowanych emocjonalnie to formacje słowotwórcze, które nie są notowane w dawnych słownikach – pojawiły się w XX wieku:

8 Wyraz ten pojawia się wprawdzie w L, ale jego znaczenie ‘domówić, mowy dokonać’ nie odpowiada znaczeniu współczesnemu.

cholerować, obluzgiwać, obsobaczać, obsobaczyć, obszczekać, obszczekiwać, ochrzaniać, ochrzanić, opierdalać, opierdolić, opierdzielać, opierdzielić, opierniczać, opierniczyć.

W badanym materiale znalazł się też czasownik *kpinkować*, który wprawdzie notowany jest w XXI wieku (por. USJP), ale został zakwalifikowany jako przestarzały, co oznacza, że wycofuje się z użycia. Na marginesie można dodać, że analogiczny z punktu widzenia słowotwórstwa czasownik *drwinkować* nie należy już do zasobu współczesnej polszczyzny (nie został uwzględniony w USJP⁹ i WSJP PAN).

5. Czasowniki, które pojawiły się w polszczyźnie po XV wieku i nie przetrwały do dziś

Eksploracja materiału leksykalnego pozwala też wyróżnić grupę czasowników, które były używane w polszczyźnie tylko w określonym czasie i nie zostały odnotowane ani przez SStP, ani przez żaden słownik rejestrujący polszczyznę przełomu XX i XXI wieku. Kilka czasowników – *nagrawać się, pyskłać, pyskłać, odłajać, odłaiwać i pofukać* – wykazuje się dłuższą żywotnością, potwierdzono je bowiem już w SPXVI, a ostatni słownik, który je dokumentuje, to SW. Zgodnie z zamieszczonymi w nim informacjami wymienione wyrazy na przełomie XIX i XX wieku wychodziły jednak z użycia. Pierwsze trzy zostały opatrzone kwalifikatorem *dawny*, a następne dwa – *rzadki*. Od XVI do 2. połowy XX wieku w polszczyźnie funkcjonował też wyraz *pogromić*, przy czym jego znaczenie związane z obrażaniem po raz ostatni zostało poświadczane w SW (w SJPdor uwzględniono tylko *przestarz.* ‘zadać całkowitą klęskę, pobić’).

Analiza źródeł leksykograficznych przynosi natomiast niepełne informacje na temat funkcjonowania czasowników *szudzić, wyfukać i zelżywać*. Istniały one w dobie średniopolskiej, co znajduje potwierdzenie w SPXVI (nie opracowano tam jeszcze tych haseł) oraz w L i w SW. Najkrócej posługiwano się czasownikiem *szudzić*. W L i w SW widnieje on jako wariant czasownika *szydzić* z kwalifikatorem *dawny*, co oznacza, że zaczął wychodzić z użycia na początku doby nowopolskiej. W drugiej połowie XX wieku nie posługiwano się już czasownikiem *zelżywać*, a *wyfukać* przestał pojawiać się w tekstach powstałych na przełomie XX i XXI wieku, choć trzeba zauważyć, że i wcześniej, bo w SJPdor, kwalifikowany był on jako przestarzały.

Kilka kolejnych czasowników – *kpać, pysklić, urągać się, wyfukiwać i zbuzować* – zaczęło funkcjonować w polszczyźnie najprawdopodobniej nieco później (brak ich w SPXVI, ale uwzględniono je w ESXVII). Z pewnością wzbogacały zasób słownictwa w XVIII i XIX wieku (znajdują się one w L i w SW), aczkolwiek i one zaczęły wychodzić z użycia. Z kolei *kpać, urągać się* i *zbuzować* notowane są jeszcze w SJPdor, tyle że z kwalifikatorem *dawny*, a *wybesztać* jako przestarzały. Kolejny wyraz – *despektować* – został poświadczony w XVII wieku, w SW kwalifikowany jest jako *rzadki*, a w SJPdor jako *dawny*. Nieco dłużej posługiwano się czasownikiem *ogadać*, bo dopiero w WSJP PAN rejestrowany jest on jako *dawny*. Natomiast bardzo krótkie są dzieje form: *uręgować* potwierdzonej tylko w ESXVII (wyrazu nie zdefiniowano, choć odnotowane konteksty wskazują na znaczenie bliskie czasownikowi *szydzić*) oraz *rażać* uwzględnionej jedynie w SW (‘naigrzywać się, natrząsać się, naśmiewać się, szydzić, przekpiwać,

9 Zarejestrowano tam natomiast rzeczownik *drwinka*.

kpić'). Informacje leksykograficzne wskazują na to, że w dobie średniopolskiej posługiwano się również czasownikiem *zniepoważyc* (w SW został on opatrzony kwalifikatorem *dawny*). Potwierdza to także ESXVII, mimo to nie można z całą pewnością ustalić znaczenia, jakie mu wówczas przypisywano, ponieważ we wspomnianym słowniku hasło to nie zostało opracowane (nie zamieszczono też kontekstów). Z kolei w L przy hasle *zniepoważyc* znajduje się odsyłacz do hasła *ponieważyc* 'zniepoważyc, nie uczcić' lub *znieważyc* 'zniepoważyc, ponieważyc, nie uczcić'. Warto jeszcze wspomnieć o czasowniku *poszydzac*, który został zarejestrowany jedynie w SW. Kwalifikator umieszczony przy hasle wskazuje jednak na to, że wyraz ten był używany wyłącznie w staropolszczyźnie, chociaż nie potwierdzają tego słowniki gromadzące leksykę tamtych czasów. Natomiast dokonany wariant omawianego czasownika, czyli *poszydzic*, funkcjonuje do dziś (w USJP z kwalifikatorem *książk.*).

Najprawdopodobniej dopiero w dobie nowopolskiej pojawiły się wyrazy:

*burczyć, wyburczyć, burkować*¹⁰, *zburzczyć, buzować, wybuzować, drwinkować, kiepkować, wykpać, zekpać, nakpić się, naszydzić, naszydzić się, obelgać, obelżywać, odfukać, ogadać, ogadywać, ponieważać, ponieważyc, urągnąć, wyfuknąć.*

Notowane są one w L i SW. Cztery z wymienionych czasowników – *obelgać, obelżywać, ponieważać* i *ponieważyc* – w SW funkcjonują jako staropolskie, choć nie zostały uwzględnione w SStp, SPXVI i ESXVII. Ponadto: *drwinkować, nakpić się, naszydzić, naszydzić się, ogadać* i *ogadywać* zostały zarejestrowane dodatkowo przez SJPDor, podobnie jak następnych pięć wyrazów, które wszakże opatrzone kwalifikatorem: *potoczny* (*zburzczyć*), *dawny* (*kiepkować, wykpać, zekpać*) albo *przestarzały* (*odfuknąć*). Z kolei *urągnąć* potwierdzono w SW jako rzadkie, a w SJPDor jako dawne. Natomiast wyraz *przekpiwać* uwzględniono dopiero w SW, ale już w SJPDor kwalifikowany jest on jako rzadki, a w WSJP PAN jako przestarzały. Nie przyjęły się też czasowniki: *buzerować, karantować, podrwinkować, sfutrować, ubliżnić, wyśniwać* 'wyśmiać, wyśmiewać' i *zobelżyć*, które poświadczono wyłącznie w SW. Jeden z nich – *karantować* – ma zasięg gwarowy. Podobnie zdolność czasowników: *zhasać, wykpiwać się, nakpić* oraz *wykrzyzczyć* do określania obelżywych aktów mowy można zaobserwować bardzo krótko w dziejach polszczyzny. W wypadku dwóch pierwszych udokumentowano ją tylko w SW, a dwóch kolejnych – w SW i SJPDor. Nieco inaczej rzecz ma się z wyrazem *nafukać*, którego zasięg ograniczał się do polszczyzny potocznej (SJPDor). Poza tym okazjonalnie w funkcji czasownika odnoszącego się do czynności obrażania odbiorcy używano wyrazu *zjechać*. W tym znaczeniu został on zarejestrowany tylko przez SW i dodatkowo opatrzony kwalifikatorem *przenośny*. Niewystarczająco udokumentowane zostało z kolei funkcjonowanie leksemu *wyłaiwać* jako niedokonanej formy czasownika *wyłajać* 'mocno połajać, wyfukać, wybesztać'. *Wyłaiwać* zarejestrowano jedynie w L, ale nie zilustrowano żadnym cytatem źródłowym.

10 Wyraz ten uwzględniany jest również w słownikach polszczyzny średniopolskiej, ale jego znaczenie wówczas nie odnosiło się do aktów mowy.

Podsumowanie

Omówiona leksyka jest zróżnicowana pod względem stylistycznym, czego rezultatem jest rozbudowana synonimia, która często jest znakiem potoczności językowej. W badanej grupie pojawiają się bowiem wyrazy o nacechowaniu pospolitym i potocznym (*dogadywać, dogryzać, nabijać się, naskakiwać, natrzęsać się, objeżdżać, ujadać, wyburczeć, zrębać*), a także grubiańskim (*bluzgać, szczeakać*) i rubasznym (*nawtykać*), a nawet wulgarnym (*opieprzyć, opierdalać*). Mniej liczne są z kolei wyrazy o nacechowaniu książkowym (m.in.: *besztać, lżyć, spotwarzać, zgromić, złajać*).

Bogactwo słownictwa odnoszącego się do agresji językowej to również rezultat występowania formacji współrzędnych. Niektóre rodziny wyrazów liczą nawet kilkanaście jednostek leksykalnych. Najliczniej reprezentowana w zgromadzonym materiale rodzina wyrazów zawiera wyrazy *kpić* i *kpać* oraz utworzone od nich derywaty:

*kiepkować, kpinkować, nakpić, nakpić się, okpić, okpiwać, podkpiwać, pokpić, pokpiwać, przepkiwać, wykpać, wykpić, wykpiwać, wykpiwać się*¹¹, *zekać*¹².

Zjawisko licznych formacji współrzędnych obserwowane wśród czasowników wskazujących na obrażanie może być związane m.in. z występowaniem par aspektowych (np. *znieważać* i *znieważyć*, *poszydząć* i *poszydzić*, *przygadywać* i *przygadać*), a także z funkcjonowaniem odmiennych wariantów fonetycznych (np.: *zręgać/zrzęgać, spysklać/spysklać, wymiotać/wymiotać*) albo stylistycznych (np.: *lżyć* – książkowe i *obelżyć* – potoczne – por. WSJP PAN).

Czasowniki nazywające akty znieważania językowego urabiane są za pomocą licznych przedrostków. Najczęściej wykorzystywane są takie prefiksy, jak: *z-*, *wy-*, *na-*¹³, *po-*, *o-*. W różnym stopniu modyfikują one znaczenie lub nacechowanie czasownika, a także służą do tworzenia par aspektowych, np.: *zeliżyć, zgromić, zbesztać* powstały jako dokonane odpowiedniki czasowników: *lżyć, gromić* i *besztać*.

Jeśli wziąć pod uwagę jedną rodzinę wyrazów, to można stwierdzić, że część należących do niej jednostek leksykalnych funkcjonuje od najdawniejszych czasów do dziś, inne zaś są charakterystyczne tylko dla konkretnych momentów rozwoju polszczyzny. Przykładem może być następująca rodzina wyrazów: *ganić, ganiać, naganić, naganiać, oganić, przyganić, przyganiać, zganić*. Wszystkie wymienione wyrazy potwierdzono w staropolszczyźnie, niektóre z nich do dziś nie zmieniły znaczenia (*ganić, przyganić, zganić*), część już od doby średniopolskiej funkcjonuje ze zmienionym znaczeniem (*przyganiać, ganiać, naganiać*), inne zupełnie wyszły z użycia (*oganić, naganić*). Z kolei w wypadku najliczniejszej z omówionych rodzin wyrazów żadna należąca do niej jednostka leksykalna nie została potwierdzona w dobie staropolskiej. Najwcześniej pojawił się wyraz *kpić*, który funkcjonuje w polszczyźnie do dziś. Wszystkie

11 Wprawdzie w dziejach polszczyzny znany jest czasownik *wykpić się*, który wraz z czasownikiem *wykpiwać się* mógłby stanowić parę aspektową, ale jego znaczenie w żadnym momencie rozwoju polszczyzny nie było związane z obrażaniem.

12 Potencjalne formy: *podkpić, przepkić, wykpawać, zekpawać* nie zostały zarejestrowane przez żaden słownik.

13 Jak pisze Aleksandra Janowska (1991), prefiks ten może wnosić znaczenie 'mówić o kimś źle, obrażać kogoś'. W zgromadzonym materiale wyrazy utworzone za pomocą morfemu często mają nacechowanie potoczne.

pozostałe weszły do polszczyzny w dobie nowopolskiej, a niektóre z nich zostały potwierdzone dopiero w słownikach rejestrujących polszczyznę XX wieku (np. *podkpiwać* i *pokpiwać*). Kilku wyrazów nie notuje się już we współczesnej polszczyźnie (np.: *kiepkować*, *kpać*, *kpinkować*, *wykpać*, *zekpać*). Inne (np. *przekpiwać*) wychodzą z użycia (w WSJP PAN z kwalifikatorem *prze-starzałe*). Stosunkowo krótko funkcjonowały w znaczeniu czasowników oznaczających obojętne zachowania komunikacyjne wyrazy: *wykpiwać* (potwierdzony tylko w SW) lub *nakpić* (SW, SJPdOr) i *nakpić się* (L, SW, SJPdOr). Pewne wyrazy mają też zasięg ograniczony pod względem stylistycznym, np. *podkpiwać* i *pokpiwać* kwalifikowane są w USJP jako książkowe.

Bibliografia

- Aronson E. 1987: *Człowiek – istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Buss A.H. 1961: *The psychology of aggression*, Wiley, New York.
- Czeleńska M. 2017: *Polskie czasowniki nakłaniania jako nazwy tzw. czynności perlokucyjnych*, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Duraj-Nowosielska I. 2007: *Czasowniki nazywające czynności mowy i ich nieagentywne odpowiedniki. Wstęp do analizy semantycznej z perspektywy opozycji agentywności i kauzatywności*, „Prace Filologiczne”, nr 52, s. 59–88.
- ESXVII: *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, red. W. Gruszczyński (online: <http://sxvii.pl>, dostęp: styczeń 2023).
- Farnicka M., Liberska H., Niewiedział D. 2016: *Psychologia agresji. Wybrane problemy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Janowska A. 1991: *O pewnej staropolskiej funkcji czasownikowego przedrostka na-*, „Prace Językoznawcze”, t. 19, s. 60–67.
- Kierkowicz M. 2011: *Verba dicendi w Sprawie chędogiej i Rozmyślanii przemyskim*, „Kwartalnik Językoznawczy”, nr 1(5), s. 13–22.
- Kleszczowa K. 1985: *Fakultatywność i obligatoryjność wyrażen argumentowych w konstrukcjach opisujących akt mowy*, „Polonica”, nr 11, s. 65–75.
- Kleszczowa K. 1989: *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiany znaczeń*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kleszczowa K. 1990: *Mechanizmy przekształcen znaczeniowych czasowników mówienia w historii języka polskiego*, [w:] J. Reichan (red.), *Studia Linguistica Polono-Slovaca*, t. 3: *Dynamika rozwoju słownictwa. Referaty z konferencji w Paszówce 22–25 VI 1987*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 217–227.
- Kozarzewska E. 1990: *Czasowniki mówienia we współczesnym języku polskim. Studium semantyczno-składniowe*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kwapien E. 2016: *Zmiany znaczeniowe wybranych czasowników mówienia zanikających w dobie nowopolskiej*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, nr 32, s. 183–208.
- Kwapien E. 2017: *Verba dicendi wśród regresywnych czasowników doby nowopolskiej*, [w:] M. Hawrysz, M. Uździcka, A. Wojciechowska (red.), *Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2016. Zachowania językowe: spontaniczność i automatyzm*, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, s. 109–135.
- L: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Drukarnia XX. Pijarów, Warszawa 1807–1814.
- Peisert M. 2004: *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Pietrzak H. 2000: *Agresja, konflikt, społeczeństwo*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Społeczno-Gospodarczej w Tyczynie, Tyczyn.
- SEBor: W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.
- Siemieniecki B., Wiśniewska-Nogaj L., Kwiatkowska W. 2020: *Agresja – zjawisko, skutki, zapobieganie. Perspektywa pedagogiki kognitywistycznej, psychoprofilaktyki oraz edukacji moralnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń.
- SJPdOr: *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–4, Wiedza Powszechna, Warszawa 1958–1962, t. 5–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1963–1969.

- SPJS: *Słownik pojęciowy języka staropolskiego*, kier. projektu B. Sieradzka-Baziur, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków (online: <https://spjs.ijp.pan.pl/spjs/strona/kartaTytulowa>).
- SPP: J. Anusiewicz, J. Skawiński, *Słownik polszczyzny potocznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- SPXVI: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa (t. 1–34), K. Mrowcewicz (t. 35–39), t. 1–22, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966–1994, t. 23–39, Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1995–2021.
- SSTP: *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 1–9, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1987, t. 10–11, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1988–2002.
- SW: *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, nakładem prenumeratorów i Kasy im. Mianowskiego, Warszawa 1900–1927.
- swil: *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, wyd. staraniem i kosztem M. Orgelbranda, Wilno 1861.
- Taras B. 2013: *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów.
- USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, t. 1–4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- WSJP PAN: *Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Żmigrodzki (online: <https://wsjp.pl>, dostęp: styczeń 2023).

Summary

Verbs relating to offensive speech acts in the history of Polish

Keywords: offensive speech acts, verb related to speaking, historical lexicology.

The article concerns verbs naming offensive speech acts and their variability in the development of the Polish language. I discuss units that: (1) function from the earliest times to this day in an unchanged sense; (2) were confirmed in the Middle Polish era, but in the later stages of the development of the Polish language they were completely withdrawn from use or underwent significant semantic changes; (3) appeared in the Polish language after the 15th century. Some of them have not survived to our times, while others have been successfully adopted in the Polish language and are also used in the 21st century. This huge and semantically and structurally diverse collection confirms that acts of linguistic aggression are a very common and timeless phenomenon.